



Legiony w Królestwie Polskiem: Cwiczenia drugiego pułku ułanów w Minsku Mazowieckim

zjawiska, jakie przeżyły Legiony polskie w jesieni ubiegłego roku, kiedy im groziło zupełne rozbitcie. Źródło tego fermentu tkwi niewątpliwie z jednej strony w chaotycznej i beznadziejnej sytuacji politycznej, w której organizowanie państwa polskiego

pośpiechu, ani natłoku. Główną aleję parkową przystrojono chorągiewkami o rozmaitych barwach, a w licznych namiotach otwartych i pod parasolami panował ruch ożywiony.

W osobnym kiosku sprzedawano roboty rannych

sińska, Tadeuszowa Mernowiczowa, Felczarska, kapitanowa Niewiadomska, Rimmlerowa, Nieciowa, Tillesowa i inspektorowa Lowenburgowa.

W dwóch namiotach objęły rozsprzedaż wody sodowej pref. Piltzowa i p. wiceprezydentowa Sarowa z p. prof. Janową Buczowską; rozprzedaż papierosów i confetti w dwóch kioskach pp. Górską, Syropowa i Kanarkowa.

W kiosku w formie wielkiego kosza sprzedawały kwiaty p. prezydentowa Leowa, hr. Adamowa Tarnowska, p. pułkownikowa Grimowa, baronowa Lago i p. Ludmiła Federowiczówna; w dwóch mniejszych kioskach — p. prezydentowa Maryewska i p. Wiktorowa Janowa.

Nadto czynne były rozmaite koła szczęścia, loterye, strzelnice, a przede wszystkim urządzenie do „piekielnej jazdy“, która odbywała się na zwyczajnych matach słomianych i miała bardzo wielu zwolenników. Nie małą pracę miały też funkcyjuszki poczty ogrodowej. Bardzo wielką frekwencją cieszył się obóz cygański, urządzony na końcu parku. Oprócz cyganek „wróżących“, były i popisywały się tańcami przybrane w kostiumy uczennice Niny Dolli, jak i ona sama. Do tańców przygrywały dwie orkiestry: wojskowa i cywilna.

W poniedziałek odbyła się w mieście zbiórka na rzecz krajowego Stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“, a na plantach w kilku miejscach jednocześnie odbywał się koncert kilku orkiestr. Sądząc z tłumnego



Trzeci Maja na Chełmszczyźnie: Poświęcenie sztafetu szkolnego w czasie obchodu Konstytucji Trzeciego Maja w Starym Zamościu



Pierwsza zabawa letnia w Krakowie: Obóz cygański na festynie Czerwonego Krzyża w parku Jordana.

utknęło na martwym punkcie i w rodzącem się stąd zniecierpliwieniu oraz pesymizmie, z drugiej strony w rozmaitych zarządzeniach władz niemieckich w zakresie spraw wojskowych, które przykro odczute zostały w szeregach żołnierskich, a są następstwem braku należytej ingerencji czynników polskich na sprawy wojska polskiego. Ujawniły się przeto w pewnych kołach wojskowych tendencje polityczne, których rezultatem było wysłanie do marszałka koronnego delegacji, która przedstawiła marszałkowi pewne postulaty politycznej natury ogólnej w formie ultimatum. Ten właśnie fakt skłonił marszałka do wydania znanej odezwy do wojska polskiego“.

Pomimo tak trudnych warunków politycznych, w jakich znalazły się obecnie Legiony, nie ustaje tam jednak praca organizacyjna. W obozach ćwiczeń, urządzonych w Zambrowie, w Mińsku Mazowieckim i t. d. Legioniści ćwiczą się w rzemiośle wojskowem, oczekując z utęsknieniem chwili, gdy Legiony staną się rzeczywiście armią wolnej, niepodległej Polski — podległą jedynie władzy własnego polskiego rządu.

## Pierwsza zabawa letnia w Krakowie.

Otwarcie sezonu festynowego w Krakowie był wielki festyn w parku Jordana, urządzony w Zielone Święta na dochód Krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Przed godziną trzecią tłumy publiczności dążyły pieszo i tramwajami w stronę Błoń, a przy kilku ustawionych specjalnie na ten cel kasach utworzyły się „ogonki“ z chcących nabyć bilety wejścia do parku. Na moście wejściowym, ustawieni żołnierze pod dozorem oficerów, kontrolowali bilety wejścia, tak, że nie było ani zbytniego

i chorych żołnierzy, a w drugim kiosku roboty jeńców. Na sprzedaż wina i wódek, którą urządziła kapitanowa Niewiadomska, przeznaczono osobny duży namiot. Napoje te i pierniki sprzedawały panie: Ja-

udziału publiczności w festynach, jak i zbiórce, dochód na rzecz Stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“ powinien być znaczny.



Legiony w Królestwie Polskiem: Legioniści w pochodzie podczas obchodu Konstytucji Trzeciego Maja w Warszawie.